serwis informacyjny

98/18.01.92

Solidarność

BIULETYN ZARZADU REGIONU ‚SOLIDARNOSC'
ZIEMIA RADOMSKA

W poniedziałek, 13 stycznia 1992 r., zgodnie z uchwałą Komisji Krajowej "S" oraz uchwałą Zarządu Regionu "S" Ziemia Radomska, w większości przedsiębiorstw województwa radomskiego doszło do 1-godzinnego strajku ostrzegawczego. Według zgodnych ocen, protest poparła większość załóg pracowniczych.

protest i co dalej?

W Radomskiej Wytwórni Telefonów strajkowała cała załoga - członkowie nie tylko "S", ale również niezrzeszeni i członkowie związków branżowych. O przyłączenia się do "solidarnościowego" protestu zaapelował w specjalnej uchwale zarząd organizacji zakładowej OPZZ.

Tradycyjnie powiódł się strajk działaczom "S" z Pionek. Akces do protestu zgłosiło 8 największych zakładów, miasto było oflagowane i oblepione plakatami. W "Pronicie" poparło protest ok. 1500 osób spośród 2000 przebywających na I zmianie. Byli wśród nich także "branżowcy", choć stosunki między zakładową "S" i OPZZ są ostatnio bardzo chłodne - ze względu na rewindykacje majątkowe zgłoszone przez komisję zakładową. W czasie strajku pracownicy gromadzili się w świetlicach i szatniach i słuchali specjalnej audycji, wyjaśniającej cele i sens protestu. W zakładzie rozwieszono ok. 40 flag i kilkanaście transparentów.

W sposób czynny - przrywając pracę - strajkowano także w innych zakładach pracy województwa - m.in. tych największych: "Radoskórze" i Zakładach Metalowych.

Na ulicach Radomia strajk był mało widoczny. Poza dzielnicami przemysłowymi "solidarnościowe" flagi wywieszono jedynie w kilku biurach i urzędach, m.in. w siedzibie PSS "Społem". Nie udało nam się dostrzec ani jednego autobusu MPK z insygniami strajku. Słaby efekt odniósł apel Zarządu Regionu o włączenie syren fabrycznych przed i po zakończeniu protestu: w centrum miasta syreny nie były prawie wogóle słyszalne.,,

Większość działaczy uznała strajk za sukces. Według dosyć zgodnych opinii, już dawno społeczeństwo nie wykazało tak wiele determinacji jak 13 stycznia.

W czwartek, 16 grudnia doszło do planowanych przez OPZZ i "Solidarność-80" strajków i protestów. Ich zasięg i siła były znacznie słabsze niż poniedziałkowy strajk "Solidarności". Odpowiedzialnością za to szefowie obu central związkowych obciążyli... prasę, która rzekomo dezinformowała społeczeństwo i nagłaśniała wyłącznie akcję "S".

W Radomiu do przerw w pracy spowodowanych przez OPZZ doszło - jak doniosły regionalne gazety - m.in. w "Radoskórze" i "Polmetalu". W większości zakładów ograniczono się jednak do oflagowania budynków. Nie znany jest ani jeden przykład protestu sygnowanego przez "S-80"

We wtorek w wieczornych "Wiadomościach" przewodniczący Komisji Krajowej "S", Marian Krzaklewski zapowiedział przeprowadzenie referendum w sprawie ewentualnego strajku generalnego. Niestety, mimo usilnych starań w biurze "krajówki" nie udało się uzyskać żadnych bliższych informacji na ten temat.

w interwencji

Przez maleńki pokój, w której urzęduje Komisja Interwencji radomskiej "S", przewija się codziennie kilkanaście osób. Ludzie, tak jak w komuniźmie, nie wierzą sądom, urzędnikom, policjantom, i tęsknią do sprawierdliwości czystej, idealnej...

"URATUJCIE MOJE MIESZKANIE..."

Do siedziby Komisji wchodzi młoda, elegancka kobieta.

- Pomożcie uratować moje mieszkanie - mówi energicznie i z werwą - Córka otrzymała prawo do lokalu od właścicielki kamienicy, ale po jej śmierci pretensje zgłosiła mieszkająca na tym samym piętrze rodzina, i spór wygrała. Córce grozi eksmisja. Gdzie się podzieje - ona, mąż i dzieci?

- Czy sprawa była w sądzie? - pyta szef Interwencji, Michał Wasik.

- Była, ale ta kutwa sąsiadka wszystko pozałatwiała. Kupiła wszystkich: i sąd, i wydział lokalowy, i biegłwgo w sądzie. Każdy się jej boi, bo ma wysoko postawionego brata...

Kobieta wyciera chusteczka zaczerwienione nagle oczy.

- Nie ma siły na te kliki i szachrajstwa. Radom to zgnilizna! Wyszły komunisty z jednego kotła, weszły do drugiego i dalej rządzą. Ale ja się nie dam - strajk ogłoszę, pojadę do Warszawy! Do samego Wałęsy!

Kobieta wstaje z krzesła i zmieniona do niepoznaki zaczyna wymachiwać rękami nad głową szefa interwencji?

- "Solidarność" taka sama klika. Ten brat sąsiadki to wielki związkowiec, ale jak objął urząd stał się wielki pan. A przecież głosowałam na Wałęsę, i koleżankom kazałam głosowałam. Mam teraz za swoje!

- Niech się pani uspokoi. Przecież jest pani w biurze "Solidarności". Jeżeli pani nam nie wierzy to po co pani przychodzi?

- Bo tylko wy możecie pomóc...

M. Wasik przegląda gruby plik papierów dostarczonych przez interesantkę. Są tam wyroki, orzeczenia, decyzje, prośby - pisane nieraz nieporadnie, nosząca nieraz ślady starych, wyschniętych teraz łez....

- Niech pani zarejstruje swoje podanie na dzienniku. Spróbujemy zorientować się, kto w tym sporze ma rację. To oczywiście trochę potrwa.

Uszczęśliwiona kobieta zrywa się z miejsca i podbiega do biurka.

- Dziękuję! Wiedziałam, że się nie zawiodę!

"LUDZIE TESKNIA DO SPRAWIEDLIWOSCI..."

- Najgorsze są dla nas sprawy mieszkaniowe - - mówi M.Wasik - Stan prawny jest tu niezwykle skomplikowany, a dochodzą jeszcze ogromne emocje. Ludzie nieraz nie chcą uwierzyć , że nie mają racji i czepiają się najrozmaitszych "kruczków" - a tych nie brakuje. Na to nakładają się różne awantury, kłótnie rodzinne. Bez uporządkowania sfery prawnej trudno, by zapanował tutaj jakiś ład...

Początkowo "Solidarność" miała nie zajmować się sprawami mieszkaniowymi, ale presja ludzi była zbyt wielka. Obecnie na pomoc mogą liczyć ci interesanci, którzy mają poparcie swoich komisji zakładowych, ale i inne przypadki są również rozpatrywane. Szef interencji jest członkiem Komisji Mieszkaniowej, działającej przy Urzędzie Miejskim.

- Dla wielu osób "S" to ostatnia nadzieja, ostatnia instancja odwoławcza - mówi Jan Janus, etatowy pracownik Komisji - Ludzie nie wierzą sądom, urzędom, i przychodzą do nas. Po niektórych opowieściach chciałoby się wziąć pistolet do ręki i wymierzyć sprawiedliwość. Na przykład sprawa Piotra A. - sprawcy dwóch wypadków samochodowych, w których poniosły śmierć 2 osoby, a jedna została na trwałe kaleką. Choć fakty są ewidentne, sprawca nadal przebywa na wolności. Gdyby nie determinacja rodziny zabitych, i nasza pomoc, kto wie, może Piotr A. uwolniony zostałby od kary...

GDZIE KOMISJA INTERENIUJE NAJCZESCIEJ?

Pytani jakie sprawy przewijają się najcześciej przez Komisję, M.Wasik I Jan Janus wymieniają : problemy pracownicze, zagadnienia rent i emerytur, nieprawidłowości w działaniach komisji zakładowych i interencje w sprawie funkcjonowania organów wymiaru sprawiedliwości - - zwłaszcza sądów. W tych ostatnich - jak twierdzą zgodnie - Związek ma niewiele do powiedzenia. Casusu Piotra A. jest tu najlepszym przykładem...

Wiele jest spraw nietypowych , świadczących o ludzkiej bezradności i nieumiejętności poruszania się w nowej, niekomunistycznej rzeczywistości. Oto pisze pewna zrozpaczona kobieta:

"... Pobrałam z mężem z Banku Państwowego w Radomiu w kwotach po 4 mln zł. Kredyty te powierzyliśmy obcej osobie, która obecnie nie żyje. Błąd w tym, że nie podpisaliśmy żadnej umowy i że nie mamy świadków, załatwiliśmy sprawę polubownie, między sobą... Jestem całkowicie załamana, bez wyjścia, gdyż kredyty

dok. na str. 5

UWAGA ! UWAGA ! UWAGA ! UWAGA !

Nowa uchwała Komisji Krajowej w sprawie wyborów do komisji zakładowych!

POSIEDZENIE „KRAJÒWKI"

UCHWAŁA nr 207/92
w sprawie interpretacji Uchwały nr 3 III KZD
i Uchwały nr 150/91

W związku z wątpliwościami dotyczącymi interpretacji Uchwały nr 3 III KZD i uchwały nr 150/91 Komisja Krajowa oświadcza, że obowiązek przeprowadzenia do końca roku wyborów w organizacjach zakładowych spoczywał na wszystkich organizacjach zakładowych, których władze zostały wybrane do końca marca 1990 r. Pozostałe organizacje zakładowe posiadały możliwość wyboru pomiędzy przeprowadzeniem w tym czasie wyborów albo też przedłużeniem dotychczasowym władzom mandatu na nową kadencję zgodnie z procedurą określoną w uchwale nr 150/91 r. Powyższe postanowienie dotyczy również organizacji międzyzakładowej rozumianej w sensie postanowień par. 8 ust. 1 pkt 4 i par 27 Statutu.

Komisja Krajowa przypomina Zarządom Regionów o konieczności wypełnienia przez organizacje zakładowe obowiązku dokonania do końca ubiegłego roku wyboru nowych władz. **Te organizacje zakładowe, które nie wypełniły tego polecenia Krajowego Zjazdu powinny być przynaglone do tego w najbliższym czasie pod groźbą wyrejestrowania. Jednocześnie komisja krajowa zaleca nie stosowania sankcji wobec tych organizacji zakładowych, które opóźniają się z wykonaniem tego obowiązku do końca stycznia 1992 r. lub ich opóźnienie wynika z innych niezależnych od nich przyczyn. Tym samym uznaje się, że że władze organizacji zakładowych, które nie wypełniły wymogów zawartych w Uchwale KK 150/91 są prawowitymi władzami tychże organizacji aż do chwili cofnięcia ich uznania przez Zarząd Regionu, które nie może nastąpić później niż połowa lutego br.**

UCHWAŁA nr 208

Komisja Krajowa postanawia, że rpzy wyborze władz krajowych Związku nie dokonywanym poprzez Krajowy Zjazd Delegatów (przewodni[illegible] przewodniczący sekretariatów branżowych, [illegible] Krajowy Zjazd Delegatów) muszą być spełnione następujące wymogi:

1. wybrany kandydat musi uzyskać więcej niż połowę ważnie oddanych głosów w głosowaniu, przy czym głosów ważnych było więcej niż głosów nieważnych

2. Zgłaszanie kandydata następuje pisemnie. Na zgłoszeniu musi być wyrażona przez niego zgoda na kandydowanie.

3. Wraz z wyrażeniem zgody kandydat wypełnia ankietę według zamieszczonego wzoru. Kandydat zobowiązuje się, że w przypadku podania przez niego w ankiecie nieprawdziwych informacji jego wybór może być anulowany

4. Po zamknięciu listy kandydatów dane o kandydatach podane w ankiecie podaje się do wiadomości wyborców

5. We wspomnianej ankiecie kandydat podpisuje zobowiązanie do rezygnacji w chwili wyboru z zajmowanych funkcji i stanowisk,jeżeli powodują one sprzeczność z zawartymi w Statucie (par 9) ograniczeniami w pełnieniu funkcji związkowych (dotyczy to przewodniczących Zarządów Regionów i Sekretariatów) zgodnie z interpretacją dokonaną przez Komisję Krajową w uchwałach 142/91 i 154/91.

6. Wybór musi być dokonany zgodnie z zasadami zawartymi w Statucie NSZZ "Solidarność" a w szczególności:

a. dokonany przez Walne Zebranie Delegatów Regionu, a w przypadku przewodniczącego Sekretariatu przez Kongres Sekretariatu

b. wybr dokonuje się podczas posiedzenia wyborczego tego gremium, w którym uczestniczą delegaci wybrani na nową kadencję 1992/94

c. głosowanie jest tajne

d. kandydatem wybieranym przez Walne Zebranie Delegatów Regionu może być wyłącznie delegat wchodzący wskład tego gremium

7. Podczas wyborów muszą być zachowane następujące zasady:

a. każdemu wyborcy przysługuje pełna swoboda decyzji wyborczych

b. każdemu wyborcy przysługuje wyłącznie jeden głos (dla danego wyboru) który musi oddany osobiście do urny wyborczej

8. Krajowa Komisja Wyborcza musi być informowana conajmniej z 10-dniowym wyprzedzeniem o wszystkich posiedzeniach Walnego Zebrania Delegatów i Kongresu Sekretariatu, na których dokonywany jest wybór członków władz krajowych Związku lub uchwalana ordynacja wyborcza

9. Ordynacja wyborcza w części dotyczącej decyzji podejmowanych podczas sesji wyborczej musi być najpierw uchwalona przez Walne Zebranie Delegatów Regionu, jeśli dokonuje ono wyboru. oraz Radę Koordynacyjną Sekretariatu

dok. na str. 4

POSIEDZENIE „KRAJÒWKI”

w przypadku wyboru jej przewodniczącego

10. Niespełnienie warunków określonych w Uchwale 198 [illegible] powoduje zawieszenie mandatu delegata [illegible] jazd Delegatów aż do chwili wywiązania się z wyznaczonych obowiązków

11. Sposób przeprowadzenia głosowania musi gwarantować każdemu biorącemu udział wyborcy oddanie głosu oraz wykluczyć możliwość oddania dwóch głosów przez tą samą osobę lub oddanie głosu przez osobę nieuprawnioną do tego. Wskazane zatem jest by prawomocni delegaci posiadali mandaty, na których czynione będą odpowiednie adnotacje zmierzające do spełnienia tego celu

12. Kartki do głosowania powinny być odpowiednio oznakowane

STANOWISKO NSZZ "SOLIDARNOSC"
wobec proponowanych zmian w ustawodastwie pracy ustawie o rewaloryzacji emerytur i rent oraz w ustawie o zatrudnieniu i bezrobociu, w związku z prowizorium budżetowym

I. Wszelkie proponowane przez rząd zmiany traktujemy jako tymczasowe, działające tylko w czasie obowiązywania prowizorium budżetowego. Oczekujemy że rząd, w przewidzianym prawem terminie podejmie [illegible]ozmowy ze związkami zawodowymi na temat przyszłego kształtu w/w ustaw

II. Nie możemy się zgodzić na dalsze zawieszenie ustawy z dn. 31.01.89 r. o kształtowaniu środków na wynagrodzenia dla sfery budżetowej. Żądamy zrealizowania zapisu zawartego w tej ustawie dotyczącego średniej płacy pracowników sfery budżetowej, która w całym 1992 r. powinna wynosić 106% przeciętnej płacy w sferze produkcji materialnej. Rozumiejąc trudną sytuację budżetu państwa zgadzamy się, aby w I kwartale 1992 r. przeciętna płaca pracowników sfery budżetowej była nie mniejsza niż 100% przeciętnej płacy w sferze materialnej

III. W związku z proponowaną przez rząd zmianą ustawy o zatrudnieniu o bezrobociu stwierdzamy:

1. Sprzeciwiamy się obniżeniu wszystkich zasiłków dla bezrobotnych do jednolitej dla wszystkich wysokości 36% przeciętnego wynagrodzenia. Tym bardziej budzi nasz sprzeciw ustalenie zasiłku szkoleniowego na poziomie [illegible] dla bezrobotnych. Zasiłek sz[illegible] wyraźnie przewyższać wysokość zasiłku dla bezrobotnych

2. Sprzeciwiamy się odebraniu osobom zwalnianym z przyczyn dotyczących zakładu pracy zasiłku szkoleniowego (100% wynagrodzenia)

3. Jesteśmy gotowi przyjąć propozycję, by bezrobotny tracił prawo do zasiłku już po pierwszej (a nie - jak dotąd - drgiej) odmowie podjęcia proponowanej pracy. Żądamy jednak, by stworzyć możliwość zaskarżenia tej decyzji przed Radami Zatrudnienia, którym należy udzielić takich uprawnień

4. Żądamy trzymani zasady, że okres wypłacania zasiłku dla bezrobotnych, ograniczony do 12 lub 18 miesięcy liczy się od dnia wejścia w życie ustawy, która ograniczenie to wprowadziła, to jest od 1 listopada 1991 r. (a nie od początku wypłacania go zainteresowanemu)

IV. W związku z proponowaną przez rząd zmianą w ustawie o szczególnych zasadach rozwiązywania stosunk pracy z przyczyn zakładu pracy (art 12) stwierdzamy:

1. Dodatek wyrównawczy przysługujący osobom zwalnianym w ramach zwolnień grupowych które następnie podjęły pracę za niższym wynagrodzeniem, powinien zostać utrzymany (w związku z tym nie zgadzamy się na zmianę brzmienia art. 8 ust. 1 pkt 1 i na skreślenie w art. 8 st.5 i 6).

2. Zgadzamy się na odebranie prawa do odprawy zwalnianym z przyczyn dotyczących zakładu pracy:
- emerytom i osobom zatrudnionym w innym zakładzie
- osobom prowadzącym własną działalność gospodarczą
- osobom prowadzącym gospodarstwo rolne powyżej 5 ha

Sprzeciwiamy się natomiast odebrania prawa do odprawy osobom, których małożnek otrzymuje wynagradzające dwkrotność średniej krajowej. Sprzeciwiamy się też odebrania prawa do odprawy osobom zatrudnionym w niepełnym wymiarze pracy, dla których stanowi ona jedyne źródło utrzymianie.

W związku z tym godzimy się na dopisanie w art. 8 ust. 3 pkt 4,5, i 6 a nie zgadzamy się na dopisanie pkt 7.

3. Zgadzamy się, by w razie zbiegu prawa do odprawy, o której była mowa poprzednio, z praeem do odprawy emerytalnej, pracownikowi przysługiwało prawo do jednej, korzystniejszej odprawy. W związku z tym godzimy się na nowe brzmienie art.8 ust.4.

4. Sprzeciwiamy się proponowanemu przez MPiPS jednoliceniu odprawy. Opowiadamy się za utrzymaniem dotychczasowych zasad jej ustalania

5. Domagamy się, by proponowane zmiany obowiązywały dopiero wobec stosunków pracy, w których wypowiedzenie wręczone zostanie po ogłoszeniu ustawy (a nie - jak proponuje rząd - w przypadkach, gdy wypowiedzenie wręczono wcześniej, lecz wypowiedzenie stosunku pracy nastąpi po ogłoszeniu ustawy)

dok. na str. 5

w interwencji

dok.-ze-str.-2-

zostały potrącone przez poręczycieli. Nie wiem co mam robić i do kogo wołać o pomoc. Nie mogę żyć z spokojnie, z myślami , że przez moją nieuwagę cierpnią inne rodziny wraz z dziećmi. Nie wiem jak Was mam prosić, abyście mi pomogli, chociaż o wycofanie procentów, gdyż nigdy nie wyjdę z tego zadłużenia. Nadmieniam, że mam 4 dzieci w wieku 6-16, które najbardziej ucierpią. Pragnę tylko, aby moim dzieciom zapewnić jako takie warunki bytowe. Dla siebie nie oczekuję już niczego..."

- I cóż możemy tutaj zrobić? - pyta J.Janus - - przecież "Solidarność" nie jest bakiem ani instytucją charytatywną...

Na szczęście nie wszystkie problemy są tak ciężkie i ponure. Komisja ma kilku stałych interesantów, którzy wprowadzają nastrój sielanki i rozprężenia, choc są trochę uciążliwi. Oto pewien pan tropi od dłuższego czasu mafię syjonistów i esperantystów, sabotującą osiągnięcia państwa polskiego w dziedzinie geologii. Pan ten dodatkowo uprawia poezję patriotyczną i uważa się za "prominenta Solidarności", choć ostatnio nie ukrywa, że coraz bardziej imponuje mu siostrzany związek "Solidarność-80" i ludowo-ojczyźniana partia "Rota". Inny z oryginałów prowadzi bohaterską walkę z pewnym policjantem, którego obwinia o instalowanie ludziom "S" specjalnych fal elektromagnetycznych zwanych radiacją. Fale te zniewalają człowieka i powodują, że nie może on panować nawet nad swymi czynnościami fizjologicznymi.

O SKUTECZNOSCI

Komisja ocenia swą skuteczność na 80-90 proc. Taka liczba padła w czasie ostatniego zjazdu "S".

- Najlepiej współpracuje się nam takimi instytucjami jak PCK, ZUS, Opieka Społeczna, Biuro Pracy. Nawet jeżeli nie mogą nic pomóc, to chociaż doradzą. Niestety, wśród instytucji nam przyjaznych nie możemy wymienić NFOZ -u... - mówi M.Wasik

Do biura wchodzi kolejna interesantka. Znowu sprawa mieszkaniowa...

---

dry kierowniczej przedsiębiorstw i administracji państwowej nie mogą być większe niż za okres 3 miesięcy

- zawieszenia wypłat dotacji do samochodów osobowych sprzedawanych na przedpłaty.

Komisja Krajowa "S"
Gdańsk, 8.01,1992 r.

dok.-ze-str.-4

V. W związku z proponowanym przez rząd rozłożeniem wypłat z zakładowego funduszu nagród z zysku stwierdzamy, że możemy się na to zgodzić tylko pod warunkiem, że wypłaty będą dokonywane wraz z waloryzacją wynikającą z inflacji

VI. W związku z proponowanym przez rząd zmniejszeniem częstotliwości waloryzacji emerytur i rent i z propozycją dokonywania waloryzacji dopiero przy wzroście wynagrodzenia na 110% stwierdzamy, że nie godzimy się na to rozwiązanie.

VII. W związku z proponowanym przez MPiPS ustaleniem kwoty, poniżej której nie obniży się emerytury i renty na 1.000.000 zł żądamy podniesienia tej kwoty do 1.500.000 zł.

VIII. W związk z propozycją, by osobom przechodzącym na wcześniejszą emeryturę przysługiwała emerytura w zmniejszonym wymiarze stwierdzamy, że możemy się na to zgodzić pod warunkiem że owo obniżenie będzie trwało tylko do osiągnięcia wieku emerytalnego, a nie na stałe

POSIEDZENIE „KRAJÒWKI”

IX. W związku z propozycją, by wysokość zasiłk porodowego ustalić kwotowo na 272 tys. zł stwierdzamy, że propozycja ta jest nie do przyjęcia

X. Sprzeciwiamy się obniżeniu zasiłku chorobowego do 80%. Gdyby jednak przyjęto proponowany zapis, to wówczas pracownicy sfery budżetowej muszą mieć zagwaratnowane, podobnie jak pracownicy sfery materialnej, prawo negocjowania wyższych zasiłków.

XI. Żądamy przeniesienia z rezerwy budżetowej 352 mld zł do budżetu Ministerstwa Pracy na pomoc mieszkaniową.

x x x

Jednocześnie uważamy, że środki na pokrycie niezbędnych wydatków z zakresu polityki społecznej państwa powinny pochodzić m.in. z następujących źródeł

- wyższego opodatkowania dochodów z hazardu
- wszczęcia postępowania egzekucyjnego w celu odzyskania majątku skarbu państwa zagrabionego w wyniku afer gospodarczych
- zaostrzenia kontroli podatkowej u przedsiębiorców korzystających z ulg podatkowych na kwoty zainwestowane w produkcję, a de facto kupujących za to dobra konsumpcyjne
- przywrócenia monopolu spirytusowego i tytoniowego
- zawieszenia wypłat prowizji z zysku dla dyrektorów przedsiębiorstw państwowych
- wprowadzenie jednolitej zasady, że odprawy w związku ze zwolnieniami z pracy wyższej ka-

OBOWIĄZKI PRACODAWCY

- odpowiada Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej

Odpowiadając na pismo w sprawie interpretatacji art. 33 ustawy o związkach zawodowych można stwierdzić, że zgodnie z tym przepisem pracodawca ma ustawowy obowiązek udostępniania zakładowym organizacjom związkowym, działającym w zakładzie pracy, pomieszczeń i urządzeń technicznych umożliwiających właściwe realizowanie ustawowych i statutowych zadań związków.

Warunki, na jakich obowiązek ten ma być realizowany nie zostały jednak określone w drodze regulacji ustawowych; mają one obecnie stanowić przedmiot umowy zawieranej między pracodawcą i związkami zawodowymi. Nowe rozwiązanie prawne wymaga zatem w tym zakresie współdziałania kierownika zakładu pracy ze związkami zawodowymi. Celem tego współdziałania powinno być ustalenie zakresu pomocy oczekiwanej przez związki zawodowe, jak również możliwości pracodawcy w realizacji tej pomocy.

Taka regulacja prawna - moim zdaniem - zobowiązuje pracodawcę do podejmowania i prowadzenia ze związkami zawodowymi rozmów i negocjacji nad warunkami - nie wyłączając także warunków finansowych - na jakich mają im być udostępniane pomieszczenia i urządzenia techniczne niezbędne do wykonywania działalności związkowej.

Wyrażam pogląd, że udostępnienie związkom zawodowym pomieszczeń i środków technicznych nie powinno być częścią działalności dochodowej pracodawcy. Żądając od związków zawodowych zbyt wysokich opłat, pracodawca powinien liczyć się z tym, że będzie mu można postawić zarzut utrudniania działalności związkowej.

Wyjaśniam także, że nie przewiduje się wydania aktu wykonawczego w tej sprawie, bowiem ustawa o związkach zawodowych nie zawiera takiego opoważnienia.

Andrzej Bączkowski
Podsekretarz Stanu MPiPS

KOMUNIKAT REGIONALNEJ KOMISJI WYBORCZEJ

Uchwałą Zarządu Regionu "S" Ziemia Radomska powołana została Regionalna Komisja Wyborcza w następującym składzie: **Waldemar Woźniak** (Koło Emerytów i Rencistów)- przewodniczący, **Adam Siciarz** (RWT) - v-ce przewodniczący, **Wojciech Sulima** (Wojewódzkie Przeds. Wodociągów i Kanalizacji), **Kazimierz Jakubowski** (Zakłady Metalowe), **Marek Małysa** (Radoskór), **Maria Foremniak** (Oświata), **Bohdan Tundziowski** (Oświata), **Włodzimierz Glimasiński** (Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego), **Janusz Goszczyński** (Polam) - członkowie

KOMUNIKATY

Zgodnie z uchwałą Komisji Krajowej nr 207/92 Komisji Krajowej o przedłużeniu terminu wyborów do władz organizacji zakładowych "S" do dnia 31 stycznia - **Regionalna Komisja Wyborcza przedłuża termin składania protokołów z zebrań wyborczych oraz deklaracji delegatów na WZD do dnia 4 lutego 1992 r.** Niedotrzymanie w/w terminu przez KZ "S" oraz przesłanie protołu niezgodnego w swojej treści ze Statutem, Ordynacją Wyborczą spowoduje spowoduje zawieszenie mandatu delegata na WZD.

Zarząd Regionu przypomina komisjom zakładowym o konieczności terminowego odprowadzania składek do Zarządu. Komisje proszone są o jak naszybsze uregulowanie ubiegłorocznych zaległości - wymaga tego konieczność zamknięcia bilansu w księgowości.

Wobec organizacji związkowych, które nie odprowadzają składek wyciągane będą sankcje statutowe., m.in. zawieszone będą mandaty na WZD.

apel

Działaczom związkowym dobrze jest znana postać kolegi Ryszarda Stachowiaka - I-ego przewodniczącego NSZZ "Solidarność" Ziemi Konińskiej, człowieka, który kierował podziemnymi strukturami Związku w Regionie, był internowany i represjonowany za działalność związkową.

W lutym 1990 r. II Zjazd Delegatów nadał mu tytuł "Honorowy Przewodniczący Regionu"

Ryszard od 4 lat jest poddawany zabiegowi hemodializy oczekując na przeszczepienie nerki

Ponieważ operacja taka jest kosztowna, zwracamy się do wszystkich ZR, komisji zakładowych oraz instytucji państwowych i prywatnych o wsparcie tej akcji.

Nie możemy czekać, w imię solidarności apelujemy o pomoc w ratowaniu życia naszego kolegi.

Wpłaty prosimy kierować na konto ZR "S" Konin PKO O/Konin 31512-1733-132 z dopiskiem "Akcja nerka".

Zarząd Regionu "S" w Koninie.